

Fed

02.06.2007.

Moim pierwszym prawdziwym aparatem otworkowym był radziecki FED kupiony na allegro za 30 zł. Po wykręceniu obiektywu wstawiłem w jego miejsce zakrywający cały otwór kawałek stalowej blaszki z centralnie wywierconym otworem. Tam zamontowałem właściwą cieniutką blaszkę z malutkim otworkiem. Tu posłużyła mi aluminiowa puszka dodatkowo jeszcze zeszlifowana. Sam pierwszy otworek wykonałem wierząc go wiertłem 0,3 mm. Moim zdaniem tego typu aparat jest najlepszym rozwiązaniem na początek. W moim przypadku największym problemem okazała się przepuszczająca już ze starości światło migawka szczelinowa. Pomogło trywialne rozwiązanie - nalepienie na nią czarnej taśmy izolacyjnej. Zalety tego typu aparatu to dość krótka odległość otworka od kliszy (u mnie ok 27 mm), możliwość zastosowania wężyka spustowego, rozsądne prowadzenie filmu (chyba najtrudniejsze do uzyskania we własnych konstrukcjach. Postaram się umieścić tu niedługo kilka zdjęć tego aparatu.

A oto jedne z pierwszych zdjęć tym aparatem.

{jgxgal folder:=[images/artykuly/kamery/fed] cols:=[4]}